

KORRESPONDENT

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY

I

Korrespondent Handlowy Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy Gazecie Warszawskiej.)

Dnia 31 Sierpnia

N 67.

Roku 1844.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI.

etc. etc. etc.

Zamierzwszy dobra do funduszu ogólnoreligijnego należące, w zarządzie Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu zostające, uporządkować, los włościan w nich zamieszkałych polepszyć, niemniej dochody z takowych dóbr pobierane powiększyć i ustalić; na przedstawienie Rady Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego, Postanowiliśmy i Stanowimy:

Artykuł 1. Dobra do funduszu ogólnoreligijnego należące, wypuszczane być mają, wyłącznie lasów, w długoletnią czasową dzierżawę, najmniej na lat 5, a najwięcej na lat 50, wypuszczanie to odbywać się będzie przez publiczną licytację, na zasadach dla czasowych dzierżaw przepisanych. Art. 2. Każdy, któremu długoletnią dzierżawą dóbr tych przeznaczoną zostanie obowiązany będzie, w przeciągu pierwszych lat dwunastu, urządzić i oczynszować włościan, w duchu zasad dla dóbr rozdawanych, wolą Naszą w dniu 4 (16) Października 1835 roku objawioną przepisanych. O ileby zaś dzierżawca rzeczonych dóbr przedtęj to wykonał, o tyle w nagrodę długoletnią dzierżawą przedłużoną być mu może, pod warunkiem, iż po upłynieniu pierwotnie umówionego terminu długoletniej dzierżawy, płacić będzie za czas przedłużony o 10 0/10 procentu dzierżawę wyższą. Art. 3. Urządzenie włościan, podniesienie ich budosli, i inne wydatki, z tą czynnością połączone, dzierżawca własnym nakładem wykonać powinien, bez żadnej zé strony Rządu pomocy i bez żadnego w jakimkolwiek wypadku wynagrodzenia. Art. 4. Gdzieby dla polepszenia uposażenia osad włościańskich, okazała się przy urządzeniu potrzeba zajęcia części gruntów, łąk, lub pastwisk folwarcznych, dzierżawca temu sprzeciwiać się i żadnego z tego tytułu wynagrodzenia żądać nie może, gdyż takowe znajdzie w opłacie czynszu od włościan, jaka od utraconego gruntu, w duchu zasad, dla dóbr darowanych wolą Naszą w dniu 4 (16) Października 1835 roku przepisanych, ustanowioną będzie. Art. 5. Włościanie, którzy urządzenia nie przyjmą, nie będą mieli prawa stania się czynszownikami; rząd jednak Królestwa każe w takim przypadku jak najsejślej przy czyni tój niechęci wybadać i środki zaradcze obmyśli. Art. 6. Dotychczasowi dzierżawcy, których kontrakty dopiero za 6 lat, lub jeszcze się później kończą, mają prawo do 25 letniej dzierżawy trzymanych przez siebie dóbr z wolnej ręki, pod warunkiem,

z warunkiem, iż lata dawnego kontraktu, bądź już upłynione, bądź jeszcze do wytrzymania pozostające, do nowej długoletniej dzierżawy zaliczone będą, tudzież pod obowiązkiem urządzenia i oczynszowania włościan bez żadnego za to wynagrodzenia, w przeciągu pierwszych lat 6, licząc od daty uzyskanego przedłużenia, oraz opłacenia do skarbu za czas przedłużonej dzierżawy o 10 0/10 wyższą dzierżawę. Art. 7. Rada Administracyjna Królestwa upoważnioną zostaje do wskazania warunków szczegółowych, na jakich osnowa kontraktów o długoletnią dzierżawę zasadać się będzie, niemniej do zatwierdzania takowych kontraktów i rozstrzygania ostatecznego wszelkich, przy podobnej czynności zachodzących trudności, jeżeliby takowe wymagały jej decyzji. Art. 8. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw umieszczony być ma, Kommissjom Rządowym Spraw Wewnętrznych i Duchownych tudzież Przychodów i Skarbu, w czym do której należy polecamy.

Dan w Carskiem Siele, dnia 5 (17) Lipca 1844 roku.

(podpisano) MIKOŁAJ

przez Cesarza i Króla, Minister Sekretarz Stanu, *Ig. Turhatt.*

W Imieniu Najjaśniejszego

MIKOŁAJA Igo

CESARZA WSZECH ROSJI KRÓLA POLSKIEGO.

etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa Polskiego.

Zważywszy, że dotąd używane przez włościan w Gubernji Augustowskiej do przewożenia ciężarów, drzewa, zboża i t. p. przedmiotów, krótkie sanie, zwane szlaję, wybijają głębokie koleje i wielkie doły, zbytecznie w porze zimowej utrudzając jazdę na traktach bitych: Kowieńskim i Królewieckim; Zważywszy że rozporządzenia miejscowych władz Administracyjno-Policyjnych okazały się niedostatecznymi do zapobieżenia złemu; na przełożenie zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych, postanowiliśmy i stanowimy: Artykuł 1. Jazda krótkimi saniami, szlaję zwanymi, wzbronioną być ma na traktach bitych, od dnia 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., a na wszystkich innych drogach od jesieni roku 1845 począwszy. Art. 2. Płozy san włościańskich i innych, na których przewożone bywają ciężary, mają mieć w części dolnej nie mniej jak pięć stóp długości, a szerokości nie mniej jak pięć cali; część przednia tych san powinna być łagodnie zakrzywioną, a nie pod kątem prostym, i nie ma część ta w długości przechodzić połowy części tylnej. Art. 3. Przestępujący przepisy niniejszego Postanowienia, ulegać mają konfiskacie san, które w obecności miejscowego Wójta Gminy lub

Burmistrza zniszczone będą. Wykonanie niniejszego Postanowienia Zarządowi Komunikacji Lądowych i Wodnych poleca.

Działo się w Warszawie, d 28 Lipca (9 Sierpnia) 1844 r.
 Namiestnik, Jeneral Feldmarszałek (podpisano) *Xię Warszawski*.
 p. o. Dyrektora Głównego, Prezującego w Kommissji
 Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych,
 Jeneral Lejtnant, Senator (podpisano) *Pisarew*.
 Sekretarz Stanu, Radca Stanu (podpisano) *T. Le Brun*.

I N S T R U K C J A

Do spraw allewiacyjnych przez Kommissją Rządową Przychodów i Skarbu wydana.

(Dokończenie.)

Art. 26. Tamgdzie właściciel dóbr uszkodzanych nie był obecny wyprowadzonemu na gruncie śledztwu, i tylko Rządca tychże dóbr stawał w jego miejsce, spisany protokół śledczy, winien mu być zaomunikowany do ścisłego przejrzenia, z wolnością poprawienia szczegółów w nim zamieszczonych, w czymby tego uznawał potrzebę, tak iżby się usposobił do osobistego wykonania przysięgi na wszystkie fakta objęte przepisaną rotą.

Art. 27. Gdyby jednak właściciel uszkodzany z przyczyny niezarządzenia osobiście dobrami, odmówił wykonania przysięgi na szczegóły w rocie powyżej wymienione, w tym wypadku przysięga taka odebrana być ma od Rządcey dóbr, który do Protokółu śledczego czynił zeznania, lecz obok tego sam właściciel powołany być winien do zaprzysiężenia tych dwóch faktów.

a) „Jako w r. 18...wydarzonej kłeski żadnej zgola czystej intraty nieosiągnąłem z dóbr uszkodzanych, albo jako w r. 18...wydarzonej kłeski osiągnąłem z dóbr uszkodzanych czystego dochodu rsr. N.“

b) „Jako po odczytaniu protokółu śledczego w dniu N mecu N. roku N. sporządzonego, a mianowicie zeznań przezme go zastępcę poczynionych nieznalazłem w nich nic takiego, co by nie było ściśle zgodne z rzeczywistością prawdą.“

Art. 28. Wszakże w przypadku nieobecności w kraju właściciela dóbr uszkodzanych, poprzestać należy na przysiędze jaką Rządca dóbr działający w jego zastępstwie na rotę przepisaną wykonać jest obowiązany.

O d d z i a ł V.

Zasady postępowania przy rozpoznawaniu i ustalaniu praw allewiacyjnych.

Art. 29. Skoro od uszkodzanych na rzetelność ich zeznań odebrana zostanie przysięga w rotę wyżej określona, Sąd Pokoju załączony do akt śledczych w formie urzędowej protokółu spisane przy odbiorze teje, w obowiązku jest odesłać takowe bezodwłocznie co do wsiów i miast po Guberniach, Naczelnikowi Powiatowemu, co do possessji zaś miasta Warszawy, po dopełnionym rozbiornie otrzymanych akt i domi szczeniu na nich swęj opinji, przedstawiać je ma również bez odwołki właściciemu Rządowi Gubernjalnemu. — Art. 30. W ten sposób uzupełnione i doszłe Biura Rządu Gubernjalnego śledztwa, winny być oddane naprzód Wydziałowi Skarbowemu, który obowiązany jest sprawdzić znajdujące się w nich wykazy tak w rachubie, jak co do rzeczy, dalej przekona się: a) Czy istotnie i kiedy posiadłość wiejska lub miejska podana do allewiacji, uległa kłesce? b) Czy doniesienie o kłesce nastąpiło zaraz po jej wydarzeniu, i czy naczone obejrzenie przedsięwzięte było wtenczas gdy szkoda poznana być mogła? c) Czy zgłaszający się o allewiacja, podał do śledztwa intratę spodziewaną ze wszystkich tych źródeł, z których ta intrata przez uszkodzowanego jest zwykle pobierana? d) Czy również do ogółu intraty mimo kłeski osiągniętej policzył uszkodzowany to, co nieuległo teje kł-

sec, i co przed jej wydarzeniem użyte było w ciągu roku, z którego straty podaje, na potrzeby gruntu, oraz na potrzeby jego własne? e) Czy nadto wskazany przez uszkodzowanego ubytek w spodziewanej intracie, nie wynika w całości lub w jakiej części ze strat takich, które wedle przepisów wyżej domieszczonych prawa do allewiacji nie dają? f) Czy prócz tego w śród wydatków podanych do stracenia od intraty mimo kłeski osiągniętej zaliczone zostały te tylko, które wyłącznie są do gruntu przywiązane i do utrzymania gospodarstwa wedle ekonomicznych zasad niezbędnie potrzebne? g) Czy wreszcie podatki w których uszkodzowani żądają ulgi, wedle pierwsiastkowych lustracji regulują się w całości do realności jedynie uszkodzonych, a nie innych, tudzież czy i o ile wysokość tych podatków zwłaszcza co do opłat włościąńskich, zgodnie z zasadami ogólnymi znajduje się oznaczona? Następnie zaś w miarę stanu rzeczy wykrytego przy rozbiornie tym, Wydział Skarbowy złoży opinią, albo za przyznaniem poszukiwanej przez kontrybuenta ulgi z wyszczególnieniem podatków allewiować się winnych, jeżeli się okaże, że do jej wymi ru niezaprzczone posiada prawo, alboweż w razie przeciwnym wygotuje za Skarbem obronę z wnioskiem oddalenia żądania o allewiacja wniesionego, lub też udoładnienia śledztwa w czymby tego, bąc co do poniesionych strat, bąc te co do wysokości podatków zachodziła potrzeba. — Art. 31. Radca Prawny przy Rządzie Gubernjalnym przedstawia sprawy allewiacyjne pod decyzję Sądu Administracyjnego. — Art. 32. Jeżeli allewiacja uszkodzowanemu przysądzona zostanie, wyrok przyznający ją oprócz daty, oraz osób składających sam Sąd, wymieniać manadto w zwykłej formie: a) Nazwisko uszkodzonej realności i jej położenie; b) Rodzaj wydarzonej kłeski i czas nastąpienia teje; c) Datę odbytego śledztwa, osobę która je dopełniła i dzień zaprzysiężenia; d) Krótki rzeczy wywód co do wysokości poniesionej straty z wyszczególnieniem spodziewanego, tudzież osiągniętego mimo kłeski dochodu; e) Odparcie wniosków Wydziału Skarbowego, jeżeli te za odmówieniem lub znizieniem allewiacji cynionemi były, f) Samo uznanie prawa do allewiacji i określenie czasu na jaki ma służyć, wreszcie: g) Podatki winne się allewiować uszkodzowanemu osobno dworskie, oddzielnie włościąńskie, z wyrażeniem ich ogólnej summy. — Art. 33. Wyrok zasądający allewiacja kontrybuentom winien być przez Rząd Gubernjalny doręczony stronie uszkodzowanej, jakoteż komunikowany Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu w ciągu najdalej dni 14tu. w odpisie urzędowym z aktami kompletnymi, a to pod odpowiedzialnością za straty jakieby uszkodzowani z opóźnienia ponieść mogli. Co do spraw odmownie rozstrzygniętych, gdy w tych niepozostaje skarbowi nic do działania, przeto wyroki te doręczone być mają samym tylko uszkodzowanemu z wyraźnem oznajmieniem, iż jeżeli sądzą się być niemi uciążeni odwołać się od nich mogą do ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu. — Art. 34. Gdy wyrok przyznający allewiacja będzie przez Kommissją Rządową Przychodów i Skarbu za dostatecznie usprawiedliwionym wydane będzie zaraz przez też władzę zarządzenia potrzebne względem wynagrodzenia allewiacji uszkodzowanemu z funduszu na ten cel Budżetem oznaczonego, w razie zaś gdzieby allewiacja co do samego prawa do niej lub też wysokość podatków okazała się niewłaściwie przysądzoną, Kommissja Rządowa od zapadłego wyroku odwołać się winnaimieniem Skarbu do ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu i dopiero jeżeli przez te Instytucję ulga jaka uszkodzowanemu przyznana zostanie, spełnienie jej Kassie właściciwej zarządzi — Art. 35. Bezwarunkowo wszakże przestawać jest w obowiązku Kommissja Skarbu na tych wszystkich allewiacyjnych wyrokach, w których należność do allewiacji przez Instancję pierwszą przekazana w ogóle rsr. 7 kop. 50 nieprzechodzi. — Art. 36. Również niepotrzebuje Kommissja Skarbu zaskarzać do ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów

Rządzącego Senatu, takich wyroków, które będą zgodne z przepisami co do samego prawa do przyznanej ulgi, obejmują z winy wydziału skarbowego przy Rządzie Gubernjalnym z powodu niezastosowania się do przepisów, lub też z prostej rachunkowej pomyłki uchybienia na szkodę skarbu w oznaczeniu wysokości allewiować się winnych podatków kwoty rsr. 30 wyraźnie rubli srebrem trzydzieści nieprzenoszące, owszem każde tego rodzaju zbroczenie sama bez zakładania rekursu w drodze ekonomicznej prostować jest mocną; gdyby zaś strona poszkodowana reklamowała naprzeciw dopełnionemu strąceniu, kwota strącona ma być dla niej wyeksekwowana z pensji tych osób rzeczzonego wydziału, które stały się przyczyną wynikłej ztąd dla skarbu szkody.

O d d z i a ł VI.

Przepisy Ogólne.

Art. 37. Kontrybucenci zyskujący allewiacją w ciężarach vs. 15 wyraźnie rubli srebrem piętnaście wynoszącą, uwolnieni być mają na zawsze od płacenia kosztów portorji należnych od korespondencji przewidzianej w ich sprawach między władzami.— Art. 38. Podobnież ci z kontrybuentów którzy allewiacją mieć będą sobie przysądzone, wolni są od kosztów wpisu i zakupywania papieru stempowego tak do akt śledczych, jakoteż do przełożeń czynionych w ich sprawie przez władze niższe do wyższych.— Art. 39. Podatki wszelkie których allewiacją jest żądana, wnoszone być winny do skarbu w ratach właściwych bez względu na uczynione o allewiacją żądanie, skoro zaś allewiacją ostatecznie przysądzoną będzie, kwoty przyznane przez przyjęcie w innych następnych podatkach, lub też gotowizną wynagrodzone zostaną.— Art. 40. Zresztą zastrzeżenia wszelkie zawarte w przepisach ogólnych o sądownictwie sporno-administracyjnym co do form zachować się winnych przy wręczaniu wyroków, tudzież co do czasu w którym rekursu od wyroków I Instancji zakładane być mają, jak niemniej co do dowodów potrzebnych do usprawiedliwienia tego, że termin oznaczony do ich wyniesienia jeszcze nieupłynął, w całej swojej osnowie i do spraw allewiacyjnych stosują się.

O G Ł Ę B O K O Ś C I Ó R K I.

Kiedy skiba wodkroju 6 cal. głęboka, głębokość ta niejednostajnie po całej się roli rozciąga, gdyż; arbek prawą ręką zwyżajnie pluga coś unosi, i wycięta bruzda nie zupełnie staje się poziomą, lecz po prawej stronie o cal prawie wyniesioną, tak, że kruchej warszcie w przecięciu tylko 5 1/2 głębokości liczyć można. Głębokość ta dostateczna móm zdaniem dla wszelkiego zboża, bo jego korzonki rzadko kiedy głębiej się zapuszczają, zwyczajnie zaś 3 - 4 sięgają. Dla innych roślin, np. rzepaku, koniczyny, kartofli, kapusty, brukwi i t. d. większe zagłębienie na 8 do 12, nader byłoby korzystnem, ale u nas naturalna głębokość taka warszty rodzajnej rzadka, i spód nie często przydatny; aby ją sztuką nadać, wymagałby nadzwyczajnego wydatku mierzwy, że jeszcze nieprzydatność zwyczajnych plugów naszych pomine. Ktoby przy nieprzyjaznym srodzie chciał głębiej orać, jak położyła granice natura, a do tego brał się porywek, bez zasobów melioracyjnych i mierzwy, równy popelnilby błąd co orzący z nazwyczajenia miałko, może ledwie na 3, w roli z natury głęboko bogatej. Przypadku ostatniego niezliczone przykłady codziennie nastroczają się uwadze, i one mnie do niniejszej rozprawki zachęcily.

Zwyczaj miałkiego orania przeszedł do nas z dawnych czasów i jest, zdaje się wpływem systemu trzypolowego, którego hasłem, czysty ugór, ozimina, jarzyna. W daleko mniejszym stosunku wtenczas uprawiano rzepę, koniczynę, okopowiny. Po nawiezieniu kapuśnika musiano nader oszczędnie rozdzielać resztkę mierzwy na ugór pod oziminę, bo należało nią wystarczyć, a nie umiano jeszcze pomnażać jej surrogatami. W ta-

kim stanie rzeczy nie można ganić órki miałkiej, ale system, którego była koniecznym skutkiem. Dziś przecie, kiedy już opadły lub zwalniają się więzy krępujące rolnictwo, kiedy ważność koniczyny i innych pastewnych roślin uznana, znakomite miejsce w zmianowaniu zając musza, jeżeli prawdziwie korzyści wolnego użycia roli mają być osiągnięte, dziś, mówię, konieczna jest roślinom pastewnym przysposobić głębokość warszty im sprzyjająca, gdzie tylko na to jakoś gruntu zezwala.

Koniczyna w gruncie z innych miar najstosowniejszym będzie zawsze niepewną, przynajmniej nigdy jej vegetacja całej doskonałości nie dostąpi, gdzie nieprzysposobiono roli przynajmniej na 6 c. głęboko, bo niewzruszoną jest zasada, że każda roślina zewnętrzne swe organa w takiej tylko mierze wykształca, w jakiej stosownie do swęj przyrody zakorzenie się może. Zasada ta sprawdza się i na rzepie, który właściwie większej jeszcze wymaga głębokości, dla czego wszystkie pola, niemogące mu jej dostarczyć dla miałkości rodzajnej warszty, mimo całej dobroci stosunków składowych i zażyźnienia, nie mogą być policzone do kategorii gruntu rzepiowego. Darzy się na nich wprawdzie w latach pomyślnych rzep, przy nader mocnym zamierzwieniu, ale jest bardzo niepewnym, bo niedostatecznie wykształcone organa korzonkowe nie zdołają oprzeć się porze zimowej.

Przez miałką warsztwę rodzajną przediera się mróz z łatwością do spodu, kiedy głęboka warsztwa, dla porowatości zawierająca powietrze, daleko dłużej opór przejściu jego stawia. W odwilż miałka warsztwa na twardo zmarzłym spodzie do razu się przepelnia wodą śniegową, bo taż nie może w głąb sączyć; mróz po niej w lód zamienia wodę. Woda skryształizowana zwiększa swą objętość o 1/12, i to z taką siłą, że rozsadza żelazne rury, kiedy w nich zamknięta nie dosyć znajduje miej sea do swego rozprzestrzenienia.

Ze woda na spodzie rodzajnej warszty się koncentruje, rzecz naturalna, bo nie mogąc go dla twardości przesaczyć, tu się zatrzymywać musi. Zamierzwienie uzdolniło korzeń wielki rzepiu do przedarcia się za mocniejszym stanowiskiem aż w nieurodzajny spód, korzeń ten teraz w wodzie stoi, pęka przez gwałtowne rozprzestrzenienie kryształizacji, za nastaniem nowej odwilży w ranach jego gnicie następuje, a zatem idzie zupełne lub cząstkowe wypadnięcie rośliny. I mówi się wtenczas rzep wymarł, a przecież kiedy inne są przymioty jego stanowiska, nader wiele zimna w trzymać potrafi, byle nie doszło 20 stopni R., bo temu bez pokrycia śniegu nie oprze się. Kto zatem nie może dać głębokiej uprawy rzep, lepićj niech go nie wysiewa wcale, bo nieptwność przeważa korzyści. Różni, a liczni nieprzyjaciele, którym dzisiaj więćej i częściej rzep podlega niż dawniej, są może skutkiem uprawy rzepiu w gruncie niestosownym i ztąd wynikającej jego degeneracji, bo do wszystkiego żyjącego co nie ma normalnej dzielności żywotnej, łatwiejszy mają przystęp wpływy nieprzyjazne.

Zboża dla tego nie tak łatwo cierpią od tworzenia się lodu, że korzenie ich mniej mają konsystencji, są sprężystsze, na nowo się puszczają (wkorzeniają), jeśli z swego położenia zostały wyparte i więćej posiadają siły regeneracyjnej. Zresztą lód tworzy się właściwie dopiero pod ich korzonkami, dla czego w najgorszym razie wysuwają się w górę i zostają z ziemi obnażone. Ze zjawisko to częściej się wydarza w miałkiej warszcie rodzajnej i tu zle za sobą pociąga skutki, jeżeli ich nie zniesie późniejsza nader pomyślna pogoda, jest sprawdzeniem naszego twierdzenia.

Głęboka warsztwa, wolna w stosunku do swęj większej głębokości, więćej zdoła pochłonać wody, nie stając się papkowatą, i dłużej ją zatrzymuje od miałkiej. Jeżeli spód przepuszczający, głęboka rola w czasie posuchy dłużej wilgoć zachowa że jej więćej nabrała, zanim ta mogła w głąb sięknąć, kiedy woda deszczowa lub śniegową szybciej miałką przebiegając, prędzej w podroli niknie. Przy opornym nieprzepuszczającym

spodzie miałka rola ciastowaciej i dłuższego czasu wymaga do takiego wyschnięcia, w jakim jest zdolna do uprawy, bo tu woda tylko przez ulotnienie wydalić się może. Kiedy zaś ciała płynne się ulatniają, do ulotnienia potrzebny ciepłik odbierają przyległościom i powstaje zimno, a to źle wpływa na vegetację. Wynika ztąd stan gruntu, który oznaczamy nazwą gruntu zimnego, a jaki zawsze zagłębieniem warszty rodzajnej znieść, to jest, grunt ogrzać możemy, zwłaszcza, jeżeli to połączymy z mocniejszym nawiezieniem, bo podając wodzie większą masę syplikich, ztąd zdolnych do atrakcji cząstek ziemnych ku połączeniu się, ta mniej podlegać będzie ulotnieniu, więc mniej tworzyć się zimna.

Po wyparowaniu miałka rola w pogodę szybko wysycha, co tém jest szkodliwszem, im ciastowaciej powierzchnia się zlała, gdyż tworzy się skorupa, która grunt przed wpływem atmosfery zamyka i przez to zapiera źródło głównych roślinom pożywności. W ogóle głęboka rola już dla tego więcej pożywnych gazów z powietrzokręga absorbuje, że większa im przestrzeń porowatości stawia, przezco skuteczniejsza się dzielniejsza wzajemność między gruntem a atmosfera, ów silny czynnik żywności.

Kiedy głęboka rola w czas mokry nie tak łatwo ciastowaciej, owszem dziurkowatość swą dłużej zachowuje, to i wczas posuchy wyższość będzie miała nad miałką że: 1) dla swój kapillarności sprawia podnoszenie się wilgoci będącej na dnie; (na zasadzie, że płyny przez przyciąganie ciał stałych w bardzo ciasnych rurkach wynoszą się wysoko nad swój poziom); 2) że dla swój dziurkowatości wilgoć z atmosfery przyciąga i znia się wiąże.

W latach więc mokrych jak suchych warszta rodzajna głęboka na 6 cal. nie tylko dla wszystkich roślin nader jest pożyteczną, ale dla niektórych nawet potrzebną, i prawidło to stosuje się do wszystkich gruntu gatunków, lubo konieczność zagłębienia w miarę różności składu ziemi więcej lub mniej jest naczna.

Przyjaciele miałkiej orki przywodzą na swa stronę, że głęboka rola więcej wymaga mierzwy od miałkiej; prawda ale czy ta prawda może być powodem dostatecznym do trzymania się jej, okaże odpowiedź na pytania:

Jak pozyskujemy mierzwę?

Jak najlepiej z mierzwy użytkujemy?

W odpowiedzi na pytania powyższe bierzemy pod uwagę tylko właściwą stajenną mierzwę, gnoj zmieszany z podściołem, który zawsze najlepszym i najpewniejszym środkiem pożywnym zostanie, że zaspokaja wszelkie pożywności roślin potrzeby, kiedy większa część surrogatów, pojedyncze tylko starząc materje nader może użyteczne tam, gdzie ch właśnie brakło, w ogóle więcej do środków meljoracyjnych gruntu policzona być winna.

Właściwa zatem mierzwa może być pozyskana tylko przez dobrą hodowlą bydła, które w przyzwoitym stosunku do przestrzeni włości stać winno, uprawa zatem roślin pastewnych w takimże znów być stosunku do zwierząt i innych płodów, bo licha karm mało i niedźną daje mierzwę.

Ponieważ zaś konieczna, kartofle, kapusty, brukwie i w ogóle najżywniejsze pastewne plody, do doskonałego udania się wymagają roli głębokiej, wypływa ztąd, że przy należytej głębokości i lepszym stosunkowo zamierzwieniu, pole więcej paszy wyda, jak gdyby taż sama ilość mierzwy na 2 pola z miałką warsztwą została rozdzieloną, że zatem przez zagłębienie często tylko ze zwyczajną miałką uprawianej roli, produkcja paszy się ułatwia i mnoży, przez nią zaś mierzwa najpewniej, najobficiej i najtaniej pozyskuje. Pierwsze zatem pytanie rozwiązuje się przez dobrze prowadzoną uprawę paszy.

Co do drugiego pytania, najlepsze użytkowanie mierzwy znajdziemy w należytem zagłębieniu roli, jak to wynika z odpowiedzi na 1. pytanie, gdyż i kłosowe rośliny pewniej i lepiej na niej się udadzą i będą obfitsze w słomę, chociaż z natury przestają na mniejszej głębokości roli niż pastewne. Wszyst ie powody, które przytoczyłem wprzód za zagłębieniem roli, stan wilgoci w latach mokrych i suchych, dziurkowatość (porowatość)

gruntu, wpływ atmosfery i t. d., stoją ze skutecznością mierzwy w najcisłejzym związku, gdyż nader znaczny wpływ wywierają na jej fermentację, ta zaś czynność gruntu pobudza i rozwija.

Dzielność mierzwy w głębokiej roli dłużej też trwa, bo ją nie tak łatwo woda wyluguje, która w miałkiej najdelikatniejszej części pożywnych przy spodzie przepuszczającym od razu dón zabiera, lub przy nieprzepuszczającym u latniącją z sobą unosi że miałka warszta nie podaje dosyć masy do przyciągnięcia i związania rozpuszczonych materji pożywnych A. R.

Z B O Ź E.

Gdańsk 23 Sierpnia. W tym tygodniu na naszym targu zbożowym ceny nadzwyczaj spadły, bo przez dwa pierwsze dni odbywała się przymuszona sprzedaż polskiej pszenicy, przedano tym sposobem 385 łasztów 129 do 130 funt. po 290 i 15 flor. we srode sprzedajacy jednak trzymali się lepiej i poczta angielska lepsze też wiadomości przywiozła, dla tego mniemania na naszej giełdzie polepszyły się znacznie i zapewne już niespadną, bo ciągle trwające niepogody oprócz wszelkich innych widoków na handel zbożowy oddziaływać zaczęła, mianowicie gdyby się to w Anglii sprawdziło, że tegoroczne plony nie tak szybko do stodół zwiezione zostaną, jak się spodziewano, a tém samem wiele zmian jeszcze nastąpić może, których przewidywać nie było podobna. U nas żniwa bardzo smutny przedstawiają widok. Żyto niezostało wcale uratowane, i leży wraz z częścią jęczmienia pojęte, ale dla codziennych silnych deszczów zwiezione być nie może.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

		zadają		dają	
		R. s.	k.	R. s.	k.
<i>Dnia 30 Sierpnia 1844 roku.</i>					
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów	2 M.	92	25	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Hamburg 200 m. k.	2 M.	139	5	—	—
Londyn funt sterlin.	3 M.	6	36	6	33
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 10 rub. sr.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg ditto.	1 M.	100	—	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	74	10	73	50
Wiedeń 150 zlr.	2 M.	96	60	—	—
Wrocław 100 talar.	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rossyjskie Imperjały		—	—	—	—
Holendr. dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsдоры Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austryjackie bilety bankowe za 150 zlr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Oblig. Skarbowe na 1000 zlp.		—	—	—	—
„ „ „ 4) za 100 r. s.		—	—	—	—
Listy zastawne białe daw. bez kup. (*)		—	—	—	—
„ „ nowe		14	82	—	—
Obligacje udziałowe na 300 zlp.		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 zlp.		—	—	—	—
Cetifikaty Banku lit. A na 300 zlp.		—	—	—	—
Serje wylosow. lit B na 200 zlp.		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwidac. za 100 zlp.		3	75	3	62

(*) Wartość kuponu kop. 11 1/3.